

WYROK

ŁĄCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016r.

Sąd Rejonowy w Toruniu – Wydział I Cywilny

w składzie:

przewodniczący: SSR Maciej J. Naworski

protokolant: sekretarz sądowy Irena Serafin

po rozpoznaniu dnia 15 września 2014r., w T.,

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. (1) (pesel (...))

przeciwko J. W. (2) (pesel (...))

o zapłatę

zawisłej pod sygnaturą IC 231/16,

oraz

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko J. W. (2)

zawisłej pod sygnaturą IC 382/16

w sprawie IC 231/16

I. zasądza od pozwanego J. W. (2) na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 1.641,37 zł (tysiąc sześćset czterdzieści jeden złotych trzydzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 marca 2015r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.299zł (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 1.200zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nieopłaconymi kosztami procesu obciąża Skarb Państwa,

w sprawie IC 382/16

I. umarza postępowania do kwoty 31,77zł (trzydzieści jeden złotych i siedemdziesiąt siedem groszy),

II. zasądza od pozwanego J. W. (2) na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 1.693,23zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt trzy złote i dwadzieścia trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 590,29zł od dnia 5 marca 2015r.,

- 1.102,93zł od dnia 22 marca 2016r.,

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.304zł (tysiąc trzysta cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 1.200zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IC 231/16

UZASADNIENIE

Dwoma jednobrzmiącymi pozwami J. W. (1) domagała się od J. W. (2) określonych sum tytułem zwrotu połowy rat kredytu, które sama spłacała po rozwodzie z pozwanym i dokonaniu z nim podziału majątku wspólnego. Ostatecznie zażądała zaś 3.334,60zł (k. 55 i 88 akt IC 321/16) za okres od lipca do grudnia 2014r. (k. 5 akt IC 321/16) i od stycznia do czerwca 2015r. (k. 4 akt IC 382/16).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że po pierwsze, strony w postępowaniu o zniesienie majątku wspólnego zwolniły pozwanego od obowiązku spłaty kredytu (k. 36 akt IC 231/16 i 46 akt IC 382/16), po drugie, że ewentualne roszczenie powódki wygasło w myśl art. 618 § 3 k.p.c., po trzecie, że powódka spłaca własne zobowiązanie względem wierzyciela jako dłużnik hipoteczny, wobec czego nie nabywa roszczeń regresowych (k. 80 akt IC 321/16).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

I.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań wypada stwierdzić, że proces pomiędzy stronami był dopuszczalny. Uzasadnienie tego stwierdzenia wymaga jednak przeprowadzenia analizy obowiązujących przepisów.

Otóż, zgodnie z art. 618 k.p.c. w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także spory współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy (art. 618 § 1 k.p.c.), z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w tych sprawach jest niedopuszczalne, sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności a procesy, które nie zostały przekazane, sąd umarza z chwilą zakończenia postępowania o zniesienie współwłasności (art. 618 § 2 k.p.c.); po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może zaś dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności (art. 618 § 2 k.p.c.).

Nie wdając się w teorię, wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że z punktu widzenia prawa materialnego przytoczone uregulowanie przewiduje wygasanie tych roszczeń współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, które nie zostały zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności a w aspekcie procesowym, wprowadza w tym zakresie powagę rzeczy osądzonej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że przytoczony przepis znajduje zastosowanie w sprawach o podział majątku wspólnego (art. 567 § 3 i 688 k.p.c.) a do roszczeń z tytułu posiadania rzeczy (*mutatis mutandis*) należą także roszczenia o zwrot nakładów na majątek wspólny.

Dyspozycja przepisu art. 618 k.p.c. nie wchodziła jednak w rachubę w sprawie z dwóch względów.

Po pierwsze, sprawa działowa stron zakończyła się zawarciem ugody sądowej nie zaś wydaniem postanowienia działowego. Surowe konsekwencje, o których była mowa powyżej ustawa wiąże natomiast tylko z uprawomocnieniem postanowienia sądu w przedmiocie podziału majątku a nie z polubownym zakończeniem sprawy, co *expressis verbis* wynika z art. 618 § 3 k.p.c. Milczenie ustawodawcy w zakresie ugody nie jest przy tym wynikiem zaniedbania legislacyjnego, lecz jego celowym zabiegiem (analogicznie, wydanie wyroku w procesie rodzi określone, poważne konsekwencje w tym zwłaszcza w zakresie *rei iudicatae* i ma inny skutek niż zakończenie sprawy ugodowo).

Po drugie, przedmiotem sporu były roszczenia, które powstały po zakończeniu sprawy działowej. Z istoty nie mogły być więc objęte dyspozycją analizowanego unormowania.

Pozew nie podlegał więc odrzuceniu a zgłoszone roszczenia nie wygasły.

Dla porządku Sąd stwierdza, że pozwany nie wnosił o odrzucenie pozwu, wobec czego nie było potrzeby rozstrzygać tej kwestii w sposób formalny.

II.

1. Stan faktyczny z znacznej części był bezsporny a w pozostałej części Sądu ustalił go w oparciu o zgodne oświadczenia stron i art. 230 k.p.c. W pozostałej części podstawą rozstrzygnięcia była treść ugody sądowej.

Jasne było natomiast, że po pierwsze, w sprawie XI Ns 985/12 strony, które są rozwiedzionymi małżonkami dokonały podziału majątku wspólnego oraz dokonały łącznie z pozostałymi współwłaścicielami jednej z nieruchomości zniesienia jej współwłasności w ten sposób, że J. W. (1) i J. W. (2) ustalili, że w skład ich majątku wspólnego wchodziły udział w jednej i trzy dalsze nieruchomości (pkt. I. ugody) i dokonali zgodnie jego podziału poprzez przyznanie na wyłączność udziałów w nieruchomości J. W. (1) a pozostałych trzech nieruchomości J. W. (2) (pkt II. ugody); ponadto J. W. (1) i pozostali współwłaściciele nieruchomości, w której przypadły jej udziały ustalili na nowo ich wielkość (pkt. III. ugody); wreszcie tytułem rozliczenia majątku wspólnego, nakładów i pożytków z tego tytułu oraz rozliczenia nakładów i pożytków na nieruchomość, w której udziały przypadły J. W. (1) zobowiązała się wraz z pozostałymi właścicielami tej nieruchomości zapłacić J. W. (2) oznaczona kwotę (pkt. IV. ugody); w związku z zawarciem ugody strony złożyły sobie także wzajemne oświadczenia, że „ugoda stanowi całkowite zaspokojenie roszczeń stron z tytułu podziału majątku wspólnego, nakładów i pożytków związanych z majątkiem wspólnym, rozliczenia nakładów i pożytków związanych z nieruchomością, która przypadła J. W. (1) i pozostałym jej współwłaścicielom (pkt V. ugody – ugoda k. 396 akt XI Ns 985/12).

Po drugie, że po zawarciu ugody, w okresie od lipca 2014r. do czerwca 2015r. J. W. (1) zapłaciła bankowi 6.672,80zł tytułem zwrotu kredytu, który zaciągnęła z J. W. (2) w czasie trwania małżeństwa i, który był zabezpieczony hipoteką na ich udziale w nieruchomości, a który ostatecznie przypadła właśnie jej.

2. Spór dotyczył tego, czy ugoda sądowa obejmowała także dodatkowe postanowienie, które nie zostało objęte jej postanowieniami.

W celu wykazania tej okoliczności pozwany powołał dowód ze świadków i przesłuchania stron.

Był on jednak niedopuszczalny.

Przepis art. 246 k.p.c. stanowi bowiem, że jeżeli ustawa wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny tylko w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym; chodzi zaś w myśl art. 74 § 2 k.c. o zgodę obu stron, wniosek konsumenta w sporze z przedsiębiorcą albo przypadek początku dowodu na piśmie.

Z kolei w myśl art. 247 k.p.c. dowód tego typu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Ugoda sądowa ma dwoisty charakter.

Z jednej strony stanowi czynność prawa materialnego, której poświęcone są przepisy art. 917 i 918 k.c. ; z drugiej, czynność prawa procesowego, o której mowa między innymi w art. 10 i 223 k.p.c.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miał przepis art. 223 § 1 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym osnowę ugody zawartej przed sądem wciąga się do protokołu rozprawy albo zamieszcza w odrębnym dokumencie stanowiącym część protokołu i stwierdza podpisami stron.

W świetle powołanego unormowania nie ulega wątpliwości, że w ugoda sądowa powinna być zawarta w formie pisemnej. Wprawdzie w kodeksie postępowania cywilnego brak jest szczegółowej regulacji na temat formy czynności procesowych oraz, w przypadku ugody, skutków jej naruszenia, jednak jasne jest, że pisemny charakter ugody stanowi jej wymóg konstrukcyjny i warunkuje dokonanie czynności tego typu. W rachubę wchodzić przecież przepisy prawa publicznego. Nie można zatem zawrzeć ugody sądowej w innej formie niż opisana w art. 223 § 1 zd. 2 k.p.c.

W rezultacie dowodzenie porozumienia, w którym strony miały ustnie obok ugody sądowej, zwolnić pozwanego z długu względem banku, było wykluczone w świetle art. 247 k.p.c., ponieważ przepis ten zabrania dowodu ponad osnowę dokumentu.

Przeprowadzeniu dowodu sprzeciwiał się także art. 246 k.p.c., ponieważ żadna ze stron nie twierdziła, że dodatkowa umowa została zawarta na piśmie.

Sąd zmuszony był zatem oddalić wnioski pozwanego zmierzające w tym kierunku zwłaszcza, że nie dotyczyły one wykładni złożonych oświadczeń a miały na celu uzupełnienie ugody o nowe oświadczenia. Strony wprost określiły bowiem, jakich roszczeń się zrzekają; przypomnijmy, że chodziło o roszczenia stron z tytułu podziału majątku wspólnego, nakładów i pożytków związanych z majątkiem wspólnym, rozliczenia nakładów i pożytków związanych z nieruchomością, która przypadła J. W. (1) i pozostałym jej współwłaścicielom.

3. Dla porządku Sąd stwierdza, że zasada dzielenia majątku a nie zobowiązań byłych małżonków, nie wyklucza składania sobie przez nich w ugodzie działowej dodatkowych oświadczeń w zakresie przystępowania i zwalniania z długów. Przeciwnie, praktyka ta jest przy tym aprobowana przez Sąd Rejonowy w Toruniu.

III.

1. Po czyszczeniu przedpola w opisany powyżej sposób rozstrzygnięcie nie nastęrczało trudności.

Pozwany nie kwestionował bowiem żądania co do wysokości.

Argument, że nie jest zobowiązany do zwrotu powódce połowy spełnionego świadczenia, ponieważ jako dłużnik rzeczowy ma obowiązek spłacać dług samodzielnie trafiał w próżnię. Bezsporne było bowiem, że obie strony zaciągnęły zobowiązanie względem banku a hipoteka stanowiła tylko jego zabezpieczenie. Istnienie tego stosunku przesadza natomiast o istnieniu roszczenia regresowego (art. 376 § 1 k.c.).

Solidarny charakter zobowiązania stron względem wierzyciela też zresztą nie był kwestionowany przez pozwanego.

2. Sąd zasądził zatem od pozwanego dochodzone kwoty na podstawie wymienionego ostatnio unormowania.

3. Sąd zasądził od pozwanego odsetki w sprawie IC 231/16 zgodnie z żądaniem, ponieważ znajdowało uzasadnienie w świetle art. 481 § 1 k.c. i wezwaniu do zapłaty z dnia 23 lutego 2015r. (k. 23 wymienionych akt).

W sprawie IC 382/16 Sąd zasądził natomiast odsetki zgodnie z żądaniem od kwoty 590,29zł, której dotyczyło wezwanie do zapłaty z dnia 23 lutego 2015r. (k. 23 wymienionych akt) a od pozostałej za okres przypadający od 22 marca 2016r. oddalając je za wcześniejszy okres. Każde z roszczeń regresowych wymaga bowiem osobnego wypowiedzenia (art. 455 k.c.). Powódka po 22 lutego 2015r. nie wzywała pozwanego do zapłaty, wobec czego do wypowiedzenia zobowiązania doszło z chwilą doręczenia mu pozwu. Miało to zaś miejsce 8 marca 2016r. (k. 33 akt IC 382/16)

Dla porządku Sąd zaznacza, że zliczenie przez powoda roszczeń dochodzonych w dwu osobnych, chociaż połączonych sprawach (k. 55 akt IC 231/16), zagmatwało wprawdzie obraz sprawy w zakresie odsetek, jednak nie powinno budzić wątpliwości, w świetle jego ostatniego oświadczenia (k. 88 akt IC 231/16), że w sprawie IC 1231/16 powód dochodził 1.641,37zł w miejsce sumy 1.625zł, które było wymagalne przed dniem wezwania do zapłaty z lutego 2015r. a w sprawie IC 381/16 1.693,23 w miejsce 1.725zł, z których 590,29zł, które było wymagalne przed dniem opisanego wyżej wezwania a pozostała część, zdaniem powoda co miesiąc.

IV.

1. W sprawie IC 382/16 Sąd umorzył postępowania do kwoty 31,77zł , ponieważ powód cofną pozew w tym zakresie (art. 355 § 1 k.c.).
2. W obu sprawach o kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. .
3. Sąd obciążył Skarb Państwa opłatą od rozszerzonego żądania w sprawie IC 231/16 z uwagi na jej znikomą wysokość i bezcelowość wzywania o jej uiszczenie.